

Nr 3 (69) | maj/czerwiec 2019

www.bralin.pl

egzemplarz bezpłatny

ISSN 1899-0169

SOŁECTWA: BRALIN · CHOJĘCIN · PARCELE · CHOJĘCIN · CZERMIN · DZIAŁOSZE · GOLA · MNICHOWICE · NOSALE · NOWA WIEŚ KSIĄŻĘCA · TABOR MAŁY · TABOR WIELKI · WERONIKOPOLE

## Otwarcie placu zabaw przy ul. Zielonej w Bralinie

31 maja br. wójt gminy Bralin wraz z dziećmi z Przedszkola „Kwiaty Polskie” dokonał uroczystego otwarcia nowego placu zabaw na terenie gminy Bralin. Inicjatywa jego powstania przy ulicy Zielonej ma ponad dwie dekady, a okoliczni mieszkańcy przez wiele lat zabiegali o powstanie w tym miejscu ogródka jordanowskiego. Dlatego tak upragniona inicjatywa, została przyjęta przez dzieci i dorosłych z radością.



Wójt gminy Bralin Piotr Hołoś, w trakcie otwarcia placu zabaw mówił, że nie ma lepszego sposobu na obchody Dnia Dziecka, jak uruchomienie nowego miejsca zabaw dla dzieci. Wójt podkreślił również, że chciałby co roku na święto obchodzone 1 czerwca w różnych miejscach gminy otwierać kolejne place zabaw lub je unowocześniać.

Spotkanie przy ulicy Zielonej przebiegało w bardzo miłej i sympatycznej atmosferze. Dla przybyłych dzieci organizatorzy przygotowali balony z helem, słodkie niespodzianki oraz cieszące się dużą popularnością stoisko z watą cukrową.

Kolejny Dzień Dziecka już za rok. Gdzie tym razem spotkamy się na otwarciu nowej przestrzeni do gier i zabaw?

KW

### W numerze:

Wywiad z wójtem gminy Bralin Piotrem Hołośem



str. 2-4

Obchody Dnia Dziecka w sołectwach gminy Bralin



str. 12



Dzieci z przedszkola „Kwiaty Polskie”

# Wsparcie mieszkańców jest dla mnie najważniejsze

Wywiad z wójtem gminy Bralin Piotrem Hołosiem  
Rozmowę przeprowadzili Sławomir Bąk i Karol Wanżek

**Minęło 6 miesięcy od czasu kiedy został Pan zaprzysiężony na funkcję wójta gminy Bralin. Jak ocenia Pan ten czas z perspektywy zajmowanego stanowiska.**

Myślę, że to był ciekawy, ale zarazem trudny czas. Obfitujący w wiele wydarzeń, spraw do załatwienia, nowych wyzwań. Był to również czas, który dla mnie, jak i dla pracowników posłużył jako moment wdrażania się, poznawania się. Mam nadzieję, że ten czas nie został zmarnowany. Dzisiaj urząd pracuje pełną parą, według założeń i zasad, o których myślałem. Udało mi się zrealizować założenie, które zgłaszałem jeszcze w kampanii wyborczej, czyli zmianę regulaminu organizacyjnego urzędu.

Pozyskaliśmy osoby na stanowiska sekretarza gminy i kierownika referatu inwestycji. To są kluczowe stanowiska w naszym urzędzie. Dokonałem naborów na dwa stanowiska urzędnicze w tym na stanowisko do spraw zamówień publicznych. Dodatkowo cieszę się, że to wybitni specjaliści w swoich dziedzinach. Wydaje mi się, że urząd przez ten czas zyskał troszkę inne oblicze, z taką moją rysą, natomiast czy będzie lepiej funkcjonował to będę się przyglądał.

Natomiast minione 6 miesięcy to również czas, w którym sfinalizowaliśmy rozliczenie kluczowej inwestycji, czyli budowy przedszkola. 26 maja dokonaliśmy ostatecznego wniosku o płatność, zobaczymy, jak to zostanie przyjęte przez Urząd Marszałkowski, niemniej wszystkie wymogi formalne, które należały do nas, zostały zrealizowane. W krótkim okresie zdążyliśmy zrealizować zadania, które były wcześniej zaplanowane. Jesteśmy na etapie realizacji inwestycji budowy kanalizacji i wymiany sieci wodociągowej w Mnichowicach. Trwają opracowania dwóch przetargów na budowę inwestycji drogowych. Pierwsze 6 miesięcy tej kadencji były okresem bardzo pracowitym, ale obfitującym też w doświadczenia z pożytkiem dla gminy, jak i dla mnie.

**Co w tym czasie okazało się dla Pana najtrudniejsze w realizacji?**

Tak jak każda gmina, tak i nasza boryka się z problemami, na które do końca nie

mamy wpływu. Niestety, nie udało nam się uniknąć takich sytuacji.

Zaczynając od podwyżek cen za śmieci, na które nie mieliśmy wpływu. Byliśmy zmuszeni do ich podniesienia. System wywozu śmieci generuje koszty, tendencja jest wzrostowa, koszty będą raczej rosły. Spędza to sen z powiek niejednemu wójtowi, mnie również. Kolejna rzecz, która absorbowwała mnie i nie pozwalała myśleć o innych rzeczach, to budowa i rozliczenie przedszkola. Temat jest jednak ciągle żywy, ponieważ czekamy na rozstrzygnięcie ostatniej dotacji. Po otrzymaniu tego rozliczenia przedstawimy je szczegółowo mieszkańcom. Kolejna rzecz to sytuacje, których nikt nie zakłada i nie jest w stanie przewidzieć. Przykład Mnichowic z pojawieniem się składowiska nielegalnych odpadów zalicza się do takich sytuacji. Zdarzenie miało miejsce w marcu, a dopiero w czerwcu mogliśmy wydać decyzję nakazującą ich wywóz. Robimy wszystko, by jak najszybciej zakończyć tę sprawę i by móc zagwarantować w pełni bezpieczeństwo mieszkańcom całej gminy.

**Z czego jest Pan wójt najbardziej zadowolony bądź dumny?**

Jestem najbardziej dumny z tego, że tak wielu mieszkańców przychodzi do mnie, dzieląc się swoimi radościami i smutkami. Jest to dla mnie wyraz zaufania, który w trudnych chwilach podnosi na duchu. Wsparcie mieszkańców jest dla mnie najważniejsze.

Cieszę również uruchamianie kolejne inwestycje, bo to oznacza, że sprawy idą w dobrym kierunku i mam nadzieję, że z chwilą, kiedy wszystkie przetargi zostaną sfinalizowane, zajmiemy się planami inwestycyjnymi na najbliższy rok i wtedy możemy myśleć o przyszłości. Jestem zadowolony również z tego, że udało nam się jako gminie dokonać zakupu gruntu pod halę sportową, ponad wszelką wątpliwość otworzy to możliwość realizacji przedsięwzięcia, które będzie kluczowe dla tej kadencji, z pożytkiem i radością dla wszystkich mieszkańców gminy. Chciałbym podkreślić również, że z radością patrzę na moje relacje z sołtysami i radnymi. Chęć rozmowy i współpracy jest budująca. Cieszę się, że mam takie wsparcie. Radni i sołtysi zawsze służą swoją wiedzą, swoimi obserwacjami, którymi

dzielią się w atmosferze, która może być przykładem dla innych gmin.

**Czy cele, które zostały zaplanowane przez Pana wójta na ten rok uda się zrealizować?**

Pierwszy kwartał tego roku pochłonął nas całkowicie, jeżeli chodzi o realizację zadań, które były zadaniami zaplanowanymi w budżecie jeszcze przez mojego poprzednika. Rozliczenie zadań, które były w 2018 roku, a które zakończono w 2019 roku, tak jak powiedziałem wcześniej, mam nadzieję, że zostaną do końca rozliczone, z pozytywnym skutkiem dla gminy. Natomiast na bieżąco staramy się realizować nasze pomysły. Jednym z pierwszych jest stworzenie nowego placu zabaw w Bralinie przy ulicy Zielonej. Jednak to dopiero rok 2020 będzie czasem, na który zaplanowaliśmy pierwsze wydarzenia i inwestycje, o których mówiłem w trakcie kampanii wyborczej. Mowa tutaj o hali, o rewitalizacji stadionu, mówię tu także o inwestycjach drogowych, kanalizacji całego Hojęcina, które to zadanie ma wykonaną dokumentację i realną szansę na realizację do końca tej kadencji. Zadań jest dużo. W trakcie wszystkich zebrań sołeckich mieszkańcy zgłaszali swoje propozycje, swoje potrzeby. Mamy to wszystko spisane i rzeczywiście krok po kroku odhaczamy sobie te zadania, ponieważ chcemy, żeby mieszkańcy czuli, że ich uwagi i zgłaszane problemy są realizowane, a nie tylko zapisywane. Powoli, ale już zauważalnie zaczynamy realizować własne pomysły, kończąc rozliczenie tego, co przejęliśmy, przychodząc tutaj.

**Na jakim etapie znajduje się realizacja inwestycji, jaką jest kanalizacja w Mnichowicach?**

Został przekazany plac budowy. Firma, która wygrała przetarg, przejęła go i rozpoczęła inwestycję. Prace są dosyć zaawansowane, w czerwcu odbyło się spotkanie z mieszkańcami Mnichowic po to, żeby uzgodnić z nimi kwestie wykonawstwa przyłączy kanalizacyjnych i kwestii wodociągowych. Inwestycja przebiega zgodnie z harmonogramem, jest zabezpieczona pod względem inwestorskim w pełni. Jestem w stałym kontakcie z panią sołtys, na bieżąco jestem informowany o wszystkich



Wójt Gminy w swoim gabinecie

uwagach zgłaszanych przez mieszkańców. Jesteśmy po pierwszej radzie budowy. Inwestycja, póki co jest niezagrożona, mamy zabezpieczone środki, mało tego wsłuchując się w głosy mieszkańców, uznaliśmy, że należy wymienić całą sieć wodociagową na długości Mnichowic, a nie tylko jej część, o której była mowa wcześniej. Całe Mnichowice będą miały nową sieć. Dzisiaj sieć zbudowana jest z rur azbestowych, a więc chcemy, by po wymianie wszelkie problemy związane z tymi rurami przestały w świadomości mieszkańców istnieć. Pragnę zwrócić uwagę, że nie trzeba było długo przekonywać radnych do zmian korzystnych dla mieszkańców, zaakceptowali je jednymyślnie.

### **Przejdźmy do inwestycji drogowych. Co udało się zrobić w pierwszej połowie roku, a jakie są plany na jego drugą część?**

Drogi to krwioobiegi każdej gminy w Polsce. Wiadomo, że drogi dotyczą wszystkich mieszkańców i ile byśmy nie mieli środków, to i tak nie sprostamy oczekiwaniom mieszkańców, dlatego wracam do pomysłu, który zgłaszałem w kampanii i zrealizuję go, jak uporam się ze sprawami bieżącymi. Stworzymy strategię budowy dróg. Chciałbym objechać z radnymi i sołtysami gminę, tak, aby również w tym uczestniczyli. Wspólnie ustalimy harmonogram budowy dróg. Oczywiście, będzie to dokument żywy, bo już dzisiaj widzimy, że pomysł budowy drogi, a także realizacja takiego zamierzenia, to jest proces rozłożony na wiele miesięcy. Chodzi o granice działek, o kwestie wykupu gruntu potrzebne pod budowę drogi, kwestie uzyskania stosownych pozwoleń i dofinansowań zewnętrznych. W tym roku

dokończyliśmy i oddaliśmy drogi w Nowej Wsi Książęcej. Na ten moment są opracowane dokumentacje na trzy drogi. W Nowej Wsi Książęcej – Parcelach, Taborze Wielkim i Weronikopolu. Na te drogi mamy dofinansowanie z funduszu ochrony gruntów rolnych i jeśli tylko te inwestycje uda nam się zrealizować, będziemy się zastanawiali nad inwestycjami z dużego dofinansowania, czyli ulicą Południową i ulicą Kaczą w Bralinie. Tak jak mówiłem na początku kadencji z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych mieliśmy zaplanowanych siedem zadań. Z żadnego z tych zadań się nie wycofuje, dzisiaj realizujemy te trzy zadania ze względu na to, że po otrzymaniu dofinansowania byliśmy w stanie zrealizować dokumentację. Natomiast pozostałe zadania mają tę dokumentację dużo bardziej złożoną, chociażby przejazd kolejowy w Taborze Wielkim, co nie znaczy, że tego nie będziemy robili. Dokumentacja jest w opracowaniu. Jeśli tylko ją uzyskamy, natychmiast będziemy to zadanie realizować, tak jak te pozostałe. Tu jedyną rzeczą, która determinuje kolejność wykonywania dróg, jest możliwość zrobienia dokumentacji, ponieważ nie mieliśmy w szufladach żadnych projektów. Musimy te zadania zrealizować i rozliczyć do końca listopada br., stąd taka kolejność.

### **Gazyfikacja miejscowości Bralin jest bardzo ważną dla mieszkańców inwestycją. Na jakim etapie jest to przedsięwzięcie?**

Gazyfikacja Bralina to zadanie realizowane przez spółkę gazowniczą. Nasz udział w tym zadaniu jest udziałem pomocniczym. Jeśli występują jakieś problemy, to staramy się firmie pomóc, by jak najszybciej mogła kontynuować zadanie. Na dzień dzisiejszy

wiem od kierownika inwestycji, że ostatnie formalności związane z wydaniem decyzji, która należała do Powiatu, zostały zrealizowane i w tym momencie wiem, że firma ogłasza przetarg na wykonawstwo. Jeżeli zostanie wyłoniony wykonawca to w tym roku na pewno w sporej większości bądź nawet w całości Bralin byłby zgazyfikowany. Jeśli się tego nie uda dokończyć, będzie to miało miejsce wraz z początkiem roku 2020. Większość Bralina będzie zgazyfikowana, ponieważ wszystkie wymogi formalne zostały już wypełnione, teraz to już tylko kwestia wyłonienia wykonawcy i realizacji. Takie mam zapewnienia od kierownika firmy, która będzie tę inwestycję realizować.

### **Przywiązuje Pan Wójt wielką wagę do działalności placówek oświatowych, funkcjonowania oświaty. Jakie są Pana plany dotyczące inwestycji oświatowych?**

Sądzę, że nie ma takiego wójta, który nie mierzyłby się problemami oświaty. Oświata stanowi taki duży procent budżetu naszej gminy, a to powod, żeby o oświacie myśleć na bieżąco. Chcielibyśmy w znaczący sposób zmienić otoczenie szkół, jeśli chodzi o bazę do zajęć z wychowania fizycznego. To jest temat, który pojawiał się w kampanii. Pierwsze kroki już poczyniliśmy, mamy już zgodę mieszkańców i porozumienie na temat budowy boiska przy Zespole Szkół w Nowej Wsi Książęcej. W Bralinie podobna rzecz na ten moment nie będzie realizowana ze względu na to, że boisko szkolne stanie się placem budowy hali sportowej. Jej budowa będzie wymagała od nas dobrego montażu finansowego no i też pewnie zaciśnięcia pasa. Nie mówię, żeby oszczędzać na siłę na oświacie, bo i tak do tej oświaty dokładamy tyle pieniędzy, że nie bardzo jest możliwość, żeby rzeczywiście dokonywać oszczędności większych. Mimo to, inwestujemy w stołówki szkolne, chcemy żeby była w nich możliwość dożywiania, i stąd program dofinansowania stołówek. Szkoła Podstawowa w Bralinie złożyła wniosek, który przeszedł pomyślnie, i dostała dofinansowanie. Z kolei w Nowej Wsi Książęcej, pomimo że wniosek na dofinansowanie nie przeszedł, to dożywianie będzie. Obiecaliśmy to mieszkańcom, że jeśli wydłużamy pracę przedszkola, to dożywianie będzie. Na bieżąco inwestujemy w remonty w szkołach. Ujawnię mieszkańcom informację, że jesteśmy po bardzo wstępnych rozmowach z księdzem proboszczem Romanem Krzyżaniakiem, żeby powiększyć teren nowego przedszkola o kawałek terenu, który należy do parafii. Proboszcz i ja mamy wspólny cel, jest między nami zgoda co do potrzeb przedszkola.

### **Jak układa się współpraca Pana Wójta z Radą Gminy i sołtysami?**

Chcę powiedzieć, że kiedy obejmowałem urząd wójta gminy Bralin, miałem wiele obaw na początku kadencji, ponieważ byłem człowiekiem nowym w tym związku i dlatego zakładałem, że proces dopracowania się form współpracy będzie procesem dłuższym, będzie przebiegał może trudniej. Okazuje się jednak, że wola współpracy w tej radzie jest przede mną obserwowana i atmosfera, w jakiej ta współpraca ma miejsce, jest budująca. Jestem zupełnie spokojny i patrzę optymistycznie w przyszłość, bo wiem dobrze, że z tą Radą jeszcze nie jedną rzecz będziemy wstanie zrobić. Natomiast tak jak zawsze powtarzam sołtysi czyli te oczy moje w sołectwach też wywiązują się ze swoich obowiązków w sposób, w jaki mo-

głem sobie tylko wymarzyć i mam nadzieję, że ta współpraca będzie wyglądać tak dalej. Nasze dobre relacje będą z korzyścią przekładać się na rzecz dobra wszystkich mieszkańców. Kiedyś powiedziałem mniej czy bardziej w żartach, że chciałem, żeby mówiono o naszej gminie tylko dobrze albo wcale, na ten moment wydaje mi się, że udało się do takiej sytuacji doprowadzić. Jeśli mamy czym się pochwalić, to robimy to, natomiast nie bardzo jest za co nas krytykować. W związku z tym, wokół gminy dzieje się wiele dobrego i jestem z tego zadowolony.

**Na zakończenie chcielibyśmy zapytać o plany urlopowe Pana Wójta?**

Nie, nie mam planów wakacyjnych i nawet nie myślę o planowaniu ze względu na to, że mój urlop determinują przynajmniej trzy sprawy: absolutorium wraz z raportem o stanie gminy oraz pomyślnie zakończenie procesu usuwania toksycznych odpadów, muszę być w momencie ich wywozu na terenie gminy, muszę dopilnować finału tego procesu, który trwa już parę miesięcy i nie wyobrażam sobie, żebym tego nie zrobił, bo to się przekłada na bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców.

Dopiero wtedy usiądę wraz z rodziną i postaramy się znaleźć kompromis co do miejsca zapewne krótkiego urlopu.

**Dziękujemy bardzo za rozmowę.**

## Otwarcie dróg w Nowej Wsi Książęcej



*Uroczyste przecięcie wstęgi na otwarciu dróg*

21 maja 2019 r. zostały otwarte, po przebudowie, dwie gminne drogi wewnętrzne o długości 150 m i 350 m w Nowej Wsi Książęcej.

Gmina Bralin we wrześniu 2018 roku rozstrzygnęła przetarg nieograniczony w sprawie realizacji zadania pn. „Przebudowa dróg gminnych w Nowej Wsi Książęcej”. Wybrano ofertę spółki Kępińskie Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe S.A. Wartość oferty to 1.005.993,99 zł brutto. Umowę podpisano 20 września 2018 r. Umowa z wykonawcą robót budowlanych przewidywała możliwość wystąpienia niekorzystnych warunków atmosferycznych i umożliwiała wykonawcy zakończenie zadania do 30 kwietnia br. Do końca roku 2018 wykonano warstwy podbudowy drogi oraz pierwsze warstwy jezdni z mieszanki

mineralno-asfaltowej. W dniu 29 kwietnia 2019 roku, dokonano odbioru technicznego inwestycji.

W roku 2018 Gmina Bralin na realizację zadania, otrzymała dofinansowanie z funduszy Województwa Wielkopolskiego na budowy(przebudowy) dróg dojazdowych do gruntów rolnych w kwocie 91.875,00 zł. Pozostałe środki pochodziły z budżetu Gminy Bralin.

Uroczystego otwarcia drogi dokonali, z ramienia Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego zastępca dyrektora departamentu Gospodarki Mieniem Rafał Gil, radna powiatu kępińskiego Regina Marczak, wójt Gminy Bralin Piotr Hołoś, przewodniczący Rady Gminy Marek Markiewicz, radni z okręgu Nowa Wieś Książęca Anna Czajka i Karol Poprawa,

sołtys sołectwa Nowa Wieś Książęca Adam Helmiński oraz prezes KPDM S.A. Kamila Mega.

Przebudowane odcinki dróg poprawiły w sposób zdecydowany jakość życia mieszkańców sołectwa Nowa Wieś Książęca, usprawniły dostęp rolnikom do gruntów rolnych, a także przy okazji poprawiły dostęp do drogi powiatowej największego zakładu produkcyjnego w południowej części gminy Bralin, zapewniającego wiele cennych miejsc pracy.

Nie sposób przy okazji otwarcia tak potrzebnej inwestycji nie podziękować wszystkim mieszkańcom, przedsiębiorcom oraz byłym radnym z Nowej Wsi Książęcej, którzy przez wiele lat wnioskowali o budowę tych dróg.

**KW**

# Nowe zasady segregacji odpadów

Z początkiem lipca 2019 roku zmieniają się częściowo zasady segregacji odpadów na terenie gminy Bralin. Oprócz żółtego i zielonego worka, pojawi również niebieski i brązowy. Dzięki temu zmniejszy się ilość odpadów, które wrzucamy do czarnego kosza na tzw. odpady zmieszane. Zmiany w selektywnej zbiórce odpadów to efekt rozporządzenia Ministra Środowiska z 29 grudnia 2016 roku.

Mieszkańcy, którzy zadeklarowali selektywną zbiórkę odpadów zobowiązani są do oddzielnego zbierania następujących rodzajów odpadów:

- odpady suche (odpady tworzyw sztucznych, opakowania wielomateriałowe i drobne opakowania z metali),
- szkło (odpady opakowaniowe ze szkła),
- papier (odpady z papieru, w tym tektury, odpady opakowaniowe z papieru i odpady opakowaniowe z tektury),
- odpady wielkogabarytowe,
- odpady budowlane i rozbiórkowe,
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- przeterminowane leki,
- zużyte baterie i akumulatory,
- zużyte opony,
- odpady ulegające biodegradacji, ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów.

Pozostałe odpady trafiają do pojemnika na odpady zmieszane – jeśli będzie ich mniej, obniżymy koszty i przyczynimy się do poprawy stanu środowiska. Z roku na rok obserwujemy wzrost ilości oddawanych odpadów niesegregowanych. Szczególnie niepokojący jest fakt, iż po zwiększeniu częstotliwości odbioru tych odpadów, czyli dwa razy w miesiącu przez cały rok oraz po wzroście stawki opłaty za odpady, obowiązującej od marca bieżącego roku, wystawianych jest więcej pojemników, czyli rośnie masa odpadów komunalnych tzw. mokrych. A koszt zagospodarowania tych odpadów jest głównym czynnikiem generującym wysokość stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Przypominamy również, iż odpady ulegające biodegradacji, głównie zielone (liście, chwasty, trawa, gałęzie z drzew i krzewów), powstające na terenie nieruchomości powinny być w pierwszej kolejności wykorzystywane we własnym zakresie i na własne potrzeby, np. poprzez kompostowanie w przydomowych kompostownikach. Odpady zielone można również, w ramach „opłaty śmieciowej”, przekazać do punktu selektywnej zbiórki odpadów, który mieści się na terenie Zakładu Zagospodarowania Odpadów w miejscowości Olszowa. Punkt czynny jest również w soboty.

Jeśli w złożonej, przez właściciela czy użytkownika nieruchomości, deklaracji wskazano selektywny sposób zbierania od-

padów, to w pojemniku na odpady komunalne zmieszane tzw. mokre, odbieranym sprzed naszych posesji, nie mogą znajdować się odpady wymienione w poniższej tabeli.





W przeciwnym wypadku zmuszeni będziemy do częstych kontroli i wzywania właścicieli nieruchomości do wyjaśnień, ce-

lem zmiany i podniesienia opłaty za odpady, gdyż są zbierane w sposób nieselektywny. W perspektywie czasu może to nawet doprowadzić do konieczności podniesienia przyjętej stawki opłaty od mieszkańca.

Wszyscy wytwarzamy śmieci, dlatego ich zbiórka jest sprawą każdego z nas.

**Małgorzata Krzak**

## SEGREGACJA ODPADÓW NA TERENIE GMINY BRALIN

„Metale i tworzywa sztuczne”	„Szkło”	„Papier	„Bio”
<b>wrzucamy:</b>			
			
butelki po napojach i mleku opakowania po chemii gospodarczej, kosmetykach, produktach spożywczych workeczki, reklamówki puszki po napojach, sokach, żywności drobny złom żelazny i metalowy folia aluminiowa kartoniki po mleku i napojach <b>Pamiętaj!</b> Wrzucaj opróżnione i zgniecione opakowania.	czyste butelki i słoiki szklane po napojach i żywności butelki po napojach alkoholowych szklane opakowania po kosmetykach <b>Pamiętaj!</b> Nie tłucz szkła przed wrzuceniem, wrzucaj opróżnione opakowania bez nakrętek.	opakowania z papieru lub tektury (kartony, pudełka) gazety i czasopisma katalogi, prospekty, foldery papier szkolny i biurowy książki i zeszyty torebki papierowe papier opakowaniowy <b>Pamiętaj!</b> Przed wrzuceniem usuń zszywki, metalowe części i plastikowe elementy.	przycięte części drzew i krzewów liście, kwiaty i skoszona trawa trociny i kora drzew skorupki orzechów i jaj resztki żywności fusy po kawie i herbacie obierki i resztki warzyw i owoców <b>Pamiętaj!</b> Bioodpady w pierwszej kolejności unieszkodliwiał w przydomowych kompostownikach.
<b>nie wrzucamy!</b>			
- butelek z ich zawartością - pojemników po tłustych substancjach - zabawek - opakowań po lekach	szkła żaroodpornego ceramiki, porcelany i kryształów szkła okiennego, luster i szyb samochodowych żarówek, lamp opakowań po lekarstwach	zabrudzonego i tłustego papieru kartonów po mleku i napojach tapet, worków po materiałach budowlanych	kości zwierząt zepsutej żywności resztek mięsa, wędlin i ryb odchodów zwierząt resztek jedzenia w płynie, np. zupy
<b>częstotliwość odbioru sprzed posesji</b>			
raz w miesiącu	raz na kwartał	raz na kwartał	dwa razy w roku
<b>odpady wielkogabarytowe, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny</b> – odbierane sprzed posesji dwa razy w roku	<b>przeterminowane leki</b> - specjalne pojemniki w aptece, Urzędzie Gminy Bralin	<b>baterie i małe akumulatory</b> - specjalne pojemniki w placówkach handlowych, Urzędzie Gminy Bralin	<b>posegregowane odpady remontowe i budowlane z drobnych remontów wykonywanych we własnym zakresie</b> - można przekazać do punktu selektywnej zbiórki odpadów

Pozostałe po segregacji odpady trafiają do pojemnika na odpady zmieszane – jeśli będzie ich mniej, obniżymy koszty i przyczynimy się do poprawy stanu środowiska.



Urząd Gminy Bralin  
Rynek 3, 63-640 Bralin  
tel. 62 78 11 201,  
e-mail: gmina@bralin.pl

PSZOK – ZZO Olszowa Sp. z o.o.  
Olszowa, ul. Bursztynowa 55,  
63-600 Kępno  
tel.: 62 78 21 190

# „Pastorówka” z umową na remont

4 czerwca 2019 r. w Urzędzie Gminy Bralin podpisano umowę z firmą AG-Bud Krystian Korus na zadanie pn. „Remont elewacji budynku z rekonstrukcją pierwotnego ganku oraz budową podjazdu dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach”. Dawna „Pastorówka” to budynek znajdujący się w Bralinie przy ulicy 3 maja 9. Do niedawna służył jako ośrodek zdrowia dla mieszkańców naszej gminy. Wartość zadania to 557.190,00 zł, w tym dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 63,63 % kosztów kwalifikowanych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W ramach zadania zostanie wykonany remont elewacji, odtworzenie odróbek dekarских dachu, wykonanie nowych rur spustowych oraz rynien dachu, likwidacja wtórnego ganku w elewacji frontowej, rozbiórka stropu ganku, rozbiórka ścian ganku do poziomu murów pierwotnego tarasu, montaż nowego okna oraz drzwi wejściowych w odtwarzanej elewacji frontowej, odtworzenie tarasu oraz wykonanie schodów zewnętrznych, wykonanie pochylni dla osób niepełnosprawnych przy elewacji wschodniej.

Inwestycja zostanie przeprowadzona w dwóch etapach, a zakończenie prac przewidziane zostało na 30 listopada br.



**KW** Podpisanie umowy z wykonawcą

## „W Chojeńcinie po raz pierwszy tyle wierszy”

Wieczór 19 czerwca w Chojeńcinie był wyjątkowy, a to wszystko dzięki temu, że mieszkanka tej wsi Aleksandra Jokiel zdecydowała się zorganizować promocję swojej kolejnej książki „Chabry i maki”. Na samym początku należy dodać, że to osoba bardzo pogodna i skromna, mistrzyni rękodzieła w tworzeniu fascynujących rzeczy. Od kilku lat zrzeszona jest w Kępińskim Kole Literatów. To autorka wieczorów poetyckich, laureatka Festiwalu Produktu Lokalnego w Ustroniu. Zajęła I miejsce utworem poetyckim z okazji 350-lecia Kępna. Przez koleżanki nazywana jest Królową Satyry. Wspaniała żona i oddana mama czwórki dzieci. Można by wiele pisać o niej, jesteśmy dumni, że to właśnie u nas, a zarazem u siebie Aleksandra zorganizowała wieczór pod tytułem „W Chojeńcinie po raz pierwszy tyle wierszy”. Na spotkanie przybyło wielu gości, którzy chcieli posłuchać wierszy z nowego tomiku. Byli między innymi wójt gminy Piotr Hołoś, sekretarz gminy Bralin Ewelina Pieleś, przewodniczący Rady Gminy Marek Markiewicz, ksiądz



*Autorka tomiku wierszy*

proboszcz Roman Krzyżaniak, dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Bolesławcu Anna Niesobka, członkowie Kępińskiego Koła Literatów, przedstawiciele lokalnych mediów. W trakcie wieczoru odbył się również mini recital Marka Kowalskiego, który wprowadził przybyłych w wyjątkowy nastrój. Pod koniec spotkania głos również zabrała prezes Zarządu KGW Małgorzata Wrzańska, która podziękowała pani Aleksandrze za wspaniały wieczór wśród swoich znajomych, sąsiadów, przyjaciół i rodziny. Jak się okazało, autorka właśnie tego dnia obchodziła urodziny, więc nie zabrakło symbolicznego „Sto lat” oraz życzeń. Na sam koniec spotkania czekała na gości jeszcze jedna atrakcja wieczoru, a mianowicie taniec z ogniem w wykonaniu Fuego Fireshow Kępno. Takiego widowiska jeszcze u nas nie było. Wszystkim serdecznie dziękujemy, a pani Aleksandrze życzymy dalszych sukcesów.

**Koło Gospodyń Wiejskich w Chojeńcinie**



*Wieczór autorski w Chojeńcinie*

## HARMONOGRAM WYWOZU ODPADÓW KOMUNALNYCH W GMINIE BRALIN OD 1 LIPCA DO 31 GRUDNIA 2019 ROKU nieruchomości zamieszkałe i niezamieszkałe

Podział Gminy Bralin na rejony:

Dni odbioru odpadów:

REJON	MIESIĄC						
	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik	Listopad	Grudzień	
R1 Bralin: ul. Wroclawska, Kępińska, Nowa, Ogrodowa, Namysłowska, M. Konopnickiej, Pólkowska, Zielona, Rynek, Błotna, 3 Maja, Dworcowa, Leśna, Południowa, Wiśniowa, Stara, Jabłonkowa, Malinowa, Wierzbowa	R-1 odpady zmieszane („mokre”, pojemnik)	1, 15	5, 19	2, 16	7, 21	4, 18	2, 16
	R-2 odpady zmieszane („mokre”, pojemnik)	2, 16	6, 20	3, 17	1, 15	5, 19	3, 17
	R-1, R-2 odpady opakowaniowe („suche”, żółty worek)	5	2	6	4	8	6
R2 Bralin: ul. Braci Grossków, B. Jańskiego, Boczna, J. J. Dirbachów, J. Rybarka, Jodłowa, J. Piłsudskiego, Kacza, Wiosenna, Kalinowa, Kościelna, Kościuszki, Kręta, Krótka, ks. J. Cwiękowskiego, Kwiatowa, Lipowa, Łąkowa, Miodowa, Okrężna, Polna, Poprzeczna, Powstańców Wlkp., Przemysława, Słoneczna, Spokojna, S. Wojciechowskiego, T. Gabriela	R-1, R-2 szkło (worek zielony)			20			27
	R-1, R-2 ZSEE, odpady wielkogabarytowe				24		
	R-3 odpady zmieszane („mokre”, pojemnik)	8, 22	12, 26	9, 23	14, 28	12, 25	9, 23
	R-4 odpady zmieszane („mokre”, pojemnik)	9, 23	13, 27	10, 24	8, 22	12, 26	10, 24
	R-3, R-4 odpady opakowaniowe („suche”, żółty worek)	12	9	13	11	15	13
R3 Chojęcin, Chojęcin-Parcele, Chojęcin-Szum, Działosze, Nosale, Mnichowice, Nowa Wieś Książęca, Nowa Wieś Książęca-Parcele	R-3, R-4 szkło (worek zielony)			20			27
	R-3, R-4 ZSEE, odpady wielkogabarytowe				25		
R4 Tabor Mały, Tabor Mały-Utrata, Mielęcín, Czermin, Weronikopole, Tabor Wielki, Tabor Wielki-Chałupki, Gola, Wygoda Turkowska	R-1, R-2, R-3, R-4 Papier			5			31
	R-1, R-2, R-3, R-4 odpady zielone -biodegradowalne				23		

Odpady należy wystawiać do godziny 7<sup>00</sup>.

## Urodzinowe spotkania

W ostatnich tygodniach piękne jubileusze urodzin obchodzili dwaj panowie: Edmund Wiktor i Waclaw Kujawa. Z tej okazji Wójt wręczył obu jubilatom kosze upominkowe wypełnione słodkościami, składając w imieniu swoim oraz władz samorządowych gminy

Bralin najserdeczniejsze życzenia kolejnych lat życia w dobrym zdrowiu, miłości oraz samych szczęśliwych chwil w otoczeniu najbliższych. Z laureatami wójt Piotr Hołoś umówił się na kolejne spotkania.

KW



Edmund Wiktor w otoczeniu najbliższych



Waclaw Kujawa z córką oraz wójtem P. Hołosem

**Plut. rez. art. Tadeusz Śliwiński, przedwojenny nadleśniczy w Bralinie, zapomniany bohater 100-lecia odzyskania niepodległości z powiatu kępińskiego, rodem z rosyjskiego Petersburga. Student leśnictwa w Charkowie, kanonier-ochotnik I Korpusu Polskiego w Rosji, kolega kanoniera Melchiora Wańkowicza, repatriant z Rosji do Polski, obrońca polskiego Lwowa, absolwent podoficerskiej szkoły artylerii na wojnie z bolszewikami, student SGGW w Warszawie, jeńiec bolszewicki, uciekinier z niewoli, absolwent wydziału leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, leśniczy...**

## Zapomniany bohater

Tadeusz Śliwiński urodził się 2 kwietnia 1899 r. w Sankt-Petersburgu, stolicy Imperium Rosyjskiego (obecnie Petersburg w Rosji) jako syn dyrektora Gimnazjum Państwowego w Pińsku (kiedyś na polskim Polesiu, obecnie na Białorusi) Felicjana i Stanisławy z d. Górską. Jego matka pochodziła przypuszczalnie z Wielkopolski i jej rodzina posiadała prawdopodobnie kamienicę przy ul. Niegolewskich 24 w Poznaniu (istniejąca zresztą do dziś), gdzie Tadeusz miał potem zamieszkać.

Na podstawie miejsca urodzenia siostry naszego bohatera można wydedukować, że rodzina Śliwińskich przybyła do Sankt-Petersburga na przełomie 1898/1899 r. z Wilna, co było zapewne związane ze zmianą miejsca pracy głowy rodu, Felicjana. W latach 1910-1917 Tadeusz ukończył 7-klasową Szkołę Handlową Stowarzyszenia Nauczycielskiego, wtedy już w Piotrogradzie, a następnie w lipcu 1917 r. został studentem wydziału leśnego puławskiego Instytutu Agronomicznego i Leśnego (Rolniczo-Leśnego Instytutu w Puławach), ewakuowanego po wybuchu I wojny światowej do Charkowa, znajdującego się obecnie w północno-wschodniej Ukrainie, w jednym z miejsc najbardziej ostatnio zagrożonych atakiem Rosji.

Studia rozpoczął we wrześniu, ale musiał je przerwać już po 2 miesiącach. Jak sam pisze w podaniu do Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości (KKiMN): *... w dniu 1 listopada 1917 r. z chwilą wybuchu rewolucji bolszewickiej wyjechałem do Smoleńska gdzie wstąpiłem do Samoobrony Polaków zorganizowanej przez Związek Wojskowych Polaków Smoleńskiego Garnizonu...* Po wyjeździe ze Smoleńska wstąpił 5 stycznia 1918 r. do baterii zapasowej artylerii I Korpusu Polskiego w Rosji gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego (późniejszego dowódcy powstania wielkopolskiego), w Krynkach pod Witebskiem (obecnie Białoruś), a po kilku dniach został przydzielony do 5 baterii I Brygady Artylerii. Potem, jak pisał: *... w drugiej połowie stycznia otrzymałem rozkaz d-cy baterii przedostania się do Bobrujska. Udałem się do Mińska, a następnie chciałem się przedostać przez Homel – Żłobin (obecnie wszystkie na Białorusi), lecz na skutek walk, jakie*



*były prowadzone przez bolszewików droga ta okazała się nie do przebycia. Wróciwszy do Mińska otrzymałem ze Związku Wojskowych Polaków list do gen. Dowbor-Muśnickiego, który miałem doręczyć mu osobiście w Bobrujsku. Niezwłocznie z listem tym udałem się do Osipowicz gdzie przemocowałem wynajęciem przewodnika wraz z furmanką, którzy przeprowadzili mnie 1 lutego do Bobrujska. Po wykonaniu rozkazu zameldowałem się w swojej 5 baterii, która w międzyczasie weszła do miasta i po krótkim czasie została przemianowana na 1 baterię 3 Brygady Artylerii i przeniesiona do Żłobina, a następnie do Rochaczowa (obecnie Białoruś), gdzie zastało ich rozbrojenie. Jak sam pisał: *... po ogłoszeniu rozbrojenia brałem udział w ukrywaniu broni zorganizowanym na terenie baterii przez POW (Polską Organizację Wojskową) i Wańkowicza (Melchior Wańkowicz, 1892-1974, pisarz, opisał ten fragment historii w „Strzępkach epopei”), który służył w niej również w charakterze szeregowca wołontera (ochotnika).**

Na początku czerwca 1918 r. Tadeusz został przeniesiony do kancelarii w 2 Brygadzie Artylerii I Korpusu Polskiego gdzie służył do 3 lipca. Następnie 4 lipca, już jako cywil, wyjechał wraz z rodzicami do Polski i po przejściu kwarantanny zamieszkał w Kobryniu (obecnie Białoruś). Potem, jak pisał: *... 10 listopada udałem się z gen. Odyńcem (gen. dyw. Wincenty Odyniec, 1865-1952, jeden z dowódców w I Korpusie Polskim), który przebywał w Kobryniu, do Warszawy. W Brześciu dołączyliśmy się do grona oficerów, którzy zostali wypuszczeni z obozu jeńców-Polaków. Do Warszawy przybyliśmy 12 listopada 1918 r., a 18 listopada wstąpiłem do 3 baterii 6 pap (pułk artylerii polowej) stacjonowanej na ul. Koszykowej... (w koszarach artyleryjskich przy ul. Koszykowej 79 zorganizowano następnie Wyższą Szkołę Wojenną, a obecnie jest tam m. in. Szkoła Biznesu Politechniki Warszawskiej i Instytut Maszyn Matematycznych). Po kilku dniach wyjechał na front ukraiński do Rawy Ruskiej i wraz z baterią brał udział w ofensywie na Żółkiew i Lwów, w tzw. odsiecz Lwowa. W mieście *semper fidelis* (zawsze wiernym) przebywał od 8 grudnia 1918 r. do 6 kwietnia 1919 r., gdy wysłano go do Szkoły Podoficerów Artylerii w Rembertowie (obecnie wschodniej dzielnicy Warszawy, gdzie ma siedzibę nie tylko Centralne Archiwum Wojskowe WBH, ale też i moja Akademia Sztuki Wojennej). Szkołę ukończył w randze kaprala po blisko 3 miesiącach, w końcu czerwca 1919 r. i został przydzielony do 2 baterii 7 pac*

(pułku artylerii ciężkiej, który był utworzony w Poznaniu i wtedy nosił jeszcze nazwę 1 pułku artylerii ciężkiej wielkopolskiej). W lutym 1920 r. spróbował ponownie zostać studentem leśnictwa i tym razem był przyjęty do warszawskiej SGGW (Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego), ale znów musiał zrezygnować, bo nie dostał choćby 4 miesięcy urlopu z wojska. Jak sam pisał: *... w czerwcu 1920 r. bateria wyruszyła na front do Zwiahła na Wołyniu. Po kilkudniowej bitwie nastąpił odwrót na Kowel-Równie. W Równem i na Horyniu bateria przebyła ok. 2 tygodni, po czym cofano się w kierunku na Łuck. Dwa działa 2 baterii wraz z d-cą zatrzymały się 7 km od Równego w (strefie?) taborów 3 dywizji dla ew. osłony cofających się wojsk, było to 4 lipca 1920 r. W dniu tym bateria została zaatakowana przez 2 pułki kawalerii bolszewickiej, przy czym wraz z 10 żołnierzami pod wsią Porubel dostałem się do niewoli. W niewoli przebywałem w Żytomierzu 2 tygodnie, a następnie uciekłem znalazłem się we wsi Nowy Zawód pod Żytomierzem (wieś odległa o 35 km od Żytomierza była zamieszkała głównie przez Polaków zajmujących się rzemiosłem drzewnym, a więc ukrywał się zdecydowanie u swoich). Ucieczkę kontynuowałem do 4 października, gdy spotkałem WP na linii Śluczy... Jego niebezpieczna eskapada trwała więc ok. 10 tygodni i po stawieniu się znów do wojska w Zwiahlu został odesłany do szpitala w Równem, a 16 grudnia 1920 r. rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych (MS Wojsk.) bezterminowo urlopowany. Jeszcze w końcu listopada podjął trzecią próbę rozpoczęcia studiów i zgłosił się z prośbą o przyjęcie na wydziale rolniczo-leśny UP, motywując to zamieszkiwaniem swych rodziców już wtedy w Poznańskim. W efekcie kilka dni przed końcem 1920 r. został przyjęty do sekcji leśnej wydziału i jako tzw. słuchacz zwyczajny otrzymał indeks nr 2208. Dokładniejszego miejsca pobytu jego rodziców i ich dalszych losów nie udało mi się jednak ustalić, ale trafiłem na jego starszą siostrę, Jadwigę, ur. 9 lutego 1898 r. w Wilnie, która przyjechała w 1921 r. z Warszawy do Poznania i została studentką UP. Potem jej ślady także mi się urywały, bo prawdopodobnie wyszła za mąż i zmieniła nazwisko albo wyjechała i tak zniknęła mi z pola widzenia. Gdybym choć wiedział, na jakim wydziale studiowała, można by było próbować szukać jej akt, ale i teraz – choć to pracochłonne – sprawa nie jest całkowicie przegrana.*

cdn.

**Tomasz Kostek Górecki,  
Klub Kaliszan w Warszawie**



## Ze starego albumu...

1 czerwca 2019 r. na cmentarzu w Mnichowicach pochowana została 83-letnia Łucja Nowak. Choć urodziła się w Gdańsku, a zmarła we Wrocławiu, jej korzenie wywodzą się stąd, z Ziemi Bralińskiej – z Nowej Wsi Książęcej pochodził bowiem jej ojciec, z Mnichowic – matka.

O ile dobrze pamiętam, z Panią Łucją poznaliśmy się ponad 20 lat temu. Dziś trudno mi przypomnieć sobie, kto nas sobie przedstawił. Chyba, mieszkająca po sąsiedzku, Maria Puchała (1934-2018), u której bywałem i do której Ona również zachodziła. Ł. Nowak z widzenia znałem już wcześniej. Z tamtego okresu w pamięci utkwił mi obraz starszej pani w eleganckim kapeluszu, jadącej na rowerze lub czekającej w Bralinie na autobus do Wrocławia.

Z początku – jak zapewne wielu osobom – Pani Łucja wydawała się szorstka w obejściu i nieco apodyktyczna. Dopiero po paru latach poznałem Ją lepiej i szczerze polubiłem. Pod koniec lat 90. XX wieku dane nam było razem pracować w Szkole Podstawowej w Nowej Wsi Książęcej, gdzie Pani Nowak uczyła języka niemieckiego. Nie bardzo mogła zrozumieć, że są tacy uczniowie, którzy w niepoważny sposób podchodzą do nauki i nauczyciela.

Z rozrzewnieniem wspominam sytuację, gdy wypożyczone zdjęcia czy książkę zwróciłem Jej przez - mieszkającą w Mnichowicach - uczennicę. Oberwało mi się wówczas, że nie została uprzedzona o tej wizycie.

Innym razem, gdy prace mające doprowadzić do postawienia w Nowej Wsi Książęcej obelisku upamiętniającego śmierć ojca Ł. Nowak, Jana, obrońcy Poczty Polskiej w Gdańsku, były dość zaawansowane, Pani Łucja chciała zobaczyć, jak wygląda jego podobizna wykonana przez kamieniarza na marmurowej płycie. Przyznam, że nie bez lęku pojechałem z Nią do Taboru Wielkiego. Obawiałem się, że - gdy coś Jej się nie spodoba – wstrzyma całe przedsięwzięcie. Na miejscu Pani Łucja dość wnikliwie przyglądała się efektowi pracy Ryszarda Domagały, pochylała, zerkiała to z jednej, to z drugiej strony, aż wreszcie powiedziała, że wszystko jest w porządku. Dopiero później wyznała: - *Wie pan, mój ojciec miał drugi podródek i chciałam sprawdzić czy kamieniarz go wyeksponował.* Na moje szczęście tak! Bardzo zależało Jej też, by w treści znalazł się zapis: *W 70. rocznicę śmierci (...) syna Ziemi Śląskiej.* Od 1920 r., kiedy nasze tereny włączono do wielkopolskiego powiatu kępińskiego, minęło blisko 90 lat, ale dla Niej szalenie ważne było podkreślenie śląskiego pochodzenia ojca.

Wiem, że wspomniany obelisk sprawił Jej ogromną radość. Traktowała go niemal jak miejsce pochówku swojego taty. Kiedy

jednej z trzecich klas gimnazjum przekazałem informację o śmierci Pani Łucji, uczennica z Nowej Wsi Książęcej, Ania, powiedziała: - *To była ta pani, która często przyjeżdżała do nas pod pomnik.*

W listopadzie 2008 r. - dzięki funduszom pozyskanym z rządowego programu - zabrałem do Gdańska 30-osobową grupę młodzieży z Gimnazjum im. Polskich Noblistów w Bralinie. Do końca miałem nadzieję, że pojedzie z nami Pani Łucja. Chciałem, by miała okazję stanąć nad grobem ojca i spotkać się z dwiema koleżankami, jak i Ona, córkami poległych pocztowców. Niestety, parę tygodni przed wyjazdem odmówiła, tłumacząc to podeszłym wiekiem i koniecznością opieki nad bratem.

- *Stojący przede mną pomnik, wzrusza mnie – mówiła 6 października 2009 r. Ł. Nowak, podczas odsłonięcia wspomnianego obelisku, jest dla mnie, po tylu latach od śmierci mego ojca, nieprawdopodobnym faktem. Nieprawdopodobnym, bo przecież przez blisko 50 lat nie było wiadomym, gdzie i jak pochowano pocztowców, ale także dlatego, że zawsze traktowano ich jako zbiorowość, dopiero w ostatnich latach wyodrębniają się niektóre postaci.*



6 października 2009 r., uroczystość odsłonięcia obelisku poświęconego pamięci Jana Nowaka (fot. arch.)

*Inne przesłanie niż dla mnie niesie ten kamień młodym dziś ludziom. Ma przypomnieć, że dawni mieszkańcy tej wioski nie żyli w odosobnieniu, że ich losy także napiętnowała krwawa wojna. Kamień ten, poświęcony memu ojcu, ma być hołdem nie tylko dla niego, ale również dla tych wszystkich, którym II wojna odebrała życie. Ma przypomnieć, że uwikłanie w codzienne sprawy – naukę, pracę, dom, nie zmienia faktu, że zwykle gdzieś poza nami toczą się wydarzenia, zachodzą procesy, polityczne, społeczne, pozornie odległe, nas nie dotyczące, które – jak się okazuje – później wkraczają w nasze życie, często fatalnie.*

*Historia pozwala zrozumieć mechanizmy rządzące teraźniejszością. Historii można się nauczyć z literatury bądź od jej świadków, takim świadkiem jest też ten pomnik. Położyłam więc tę wiązankę nie tylko dla mego ojca, ale również z żalem wspominając ludzi wielu narodowości uśmierconych w tamtym czasie. Pamiętajmy o nich, bo tylko pamięć możemy im podarować.*



Lipsk, lato 2013 r. Taką „wyluzowaną” Łucję Nowak niewiele osób miało okazję znać. (fot. arch.)

Prawda, że to wzruszające?

Kilka lat temu Ł. Nowak zasugerowała mi, że na przystanku autobusowym w Bralinie przydałaby się ławeczka dla osób jadących w kierunku Wrocławia. Jako że pełniłem wówczas funkcję radnego, powiedziałem o tym na jednej z sesji Rady Gminy Bralin. Dzięki interwencji ówczesnego wójta, Romana Wojtysiaka, udało się tę sprawę w krótkim czasie pozytywnie załatwić. W centralnym punkcie rynku od tamtego czasu wciąż stoją dwie ławki, nie jedna!

Wiele razy doznałem dobroci Pani Łucji,

gdy gościłem w Jej domu w Mnichowicach lub pomagałem przy porządkowaniu obejścia (miała duży ogród, który wymagał pielęgnacji). Z wszystkich cech Jej charakteru chyba najbardziej zapamiętałem pogodę ducha, jakby na przekór temu, czego w życiu doświadczyła. Dużo rozmawiałymy na temat losów jej rodziny. Mimo że po II wojnie światowej straciła rodzinny dom (dziś Mnichowice 13) i część majątku, nie żaliła się. Lubiała żartować – nierzadko sama z siebie.

Z jednej strony wydawała się nieco zagubiona i jakby niepasująca do pędzącego świata, z drugiej nierzadko potrafiła mnie zaskoczyć, żeby nie powiedzieć „zaskokować”. No bo czy to „normalne”, że starsza pani drogą internetową opłaca rachunki, a będąc po 70. jeździ na zajęcia aerobiku i kupuje sobie auto?! To od Niej, co teraz wydaje mi się zabawne, dowiedziałem się, że jest coś takiego jak gmail!

Na jedno ze spotkań w domu Pani Łucji zabrałem mego kilkuletniego wówczas syna, Bartka. Podczas gdy my - przy kawie - nie mogliśmy się nagadać, on z nudów zasnął przy stole.

Pani Łucjo, jakże brakuje mi tych rozmów...

**Jacek Kuropka**

### SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze „ŻGB” przez nieuwagę błędnie podałem rok urodzin ks. Melchiora Grosska. Oczywiście, to rok 1889, nie 1899.

**JK**

# Rower – to jest to!

IX edycja Bralińskiego Crossu Rowerowego im. Jana Lisowskiego przeszła do historii. Impreza odbyła się w pobliżu kościoła Na Półku 21 czerwca 2019 r. W tym roku organizatorzy – Stowa-



Zmagania uczestników Crossu Rowerowego

rzyszenie Przyjaciół Ziemi Bralińskiej – zmienili nieco jej formułę, bo oprócz tradycyjnych kategorii wprowadzili nowe.

Najwięcej emocji wzbudziła rywalizacja VIP-ów. Zakładano, że będzie to wyścig o charakterze zabawowym, jednak goście: ks. proboszcz Roman Krzyżaniak, poseł Bożena Henczyca, wójt Piotr Hołoś, Tomasz Lisowski – syn patrona wyścigu, ks. wikariusz Przemysław Kapała, aspirant Arkadiusz Bober z Posterunku Policji w Bralinie, prezes UKS Sport Bralin – Janusz Przewdziek, prezes LKS „Sokół” Bralin – Karol Wanzek i ratownik medyczny Miron Leśniarek od startu ruszyli, ile sił w nogach, traktując cross na równi z Wyścigiem Pokoju. Odnotować należy, że najmłodszym zawodnikiem, biorącym udział w imprezie, był Mikołaj Idzikowski, zaś najstarszym – Gertruda Grossek. W sumie ścigało się 65 osób.

Za rok jubileuszowy cross rowerowy. Czy będzie równie udany? Mamy nadzieję, że tak. Aby zapoznać się z wynikami tegorocznej rywalizacji oraz zdjęciami z imprezy, należy zajrzeć na facebookową stronę Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Bralińskiej.

**JK**

## Młodzież „Sokoła” zakończyła sezon

Drużyny młodzieżowe Ludowego Klubu Sportowego „Sokół” Bralin 17 czerwca br., oficjalnie zakończyły sezon piłkarski 2018/2019. W tym okresie w zmaganiach piłkarskich na szczeblu rozgrywek Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Kaliszu brały udział 3 drużyny. „Sokół” Bralin swoich reprezentantów miał w kategoriach wiekowych Junior Starszy, Trampkarz Starszy, Młodzik Młodszy.

Drużyna juniora starszego trenowana przez trenera Jerzego Liebnera w silnie obsadzonej lidze zajęła bardzo dobre 5. miejsce. Każdy mecz tego zespołu dostarczał kibicom i zawodnikom wielu emocji. Mecze były bardzo wyrównane, a często jedna bramka decydowała o wyniku spotkania. Czterech zawodników po tym sezonie kończy swoją przygodę z piłką młodzieżową i zasili szeregi drużyny seniorskiej. Jest to bardzo dobry przykład dobrego i prawidłowego szkolenia w naszym klubie, a także kontynuacja rozsądnej polityki szkoleniowo-organizacyjnej, by zespół seniorów bazował w większości na wychowankach „Sokoła”.

Drużyna trampkarza starszego jak zwykle nie zawiodła. Kolejny sezon z rzędu zajęła miejsce na podium rozgrywek. Tym razem była 3. w swojej kategorii. Zespół trenowany przez Huberta Góreckiego z roku na rok czyni postępy, a kilku zawodników już w niedługim czasie będzie aspirowało do gry w zespole seniorów.



Rodzina „Sokoła” na pamiątkowym zdjęciu



Drużyna młodzika młodszego

W całym sezonie drużyna zdobyła w 12 kolejkach 21 punktów i strzeliła 45 bramek. Miejsce na podium w rozgrywkach młodzieżowych przy dużej konkurencji napawa dumą wszystkie osoby zaangażowane w bieżącą działalność klubową.

Ostatnia drużyna biorąca udział w rozgrywkach to drużyna młodzika młodszego. Wzrost umiejętności zanotowany przez zawodników tej drużyny w ciągu kończącego się sezonu był największy. Drużyna zaczęła wygrywać spotkania, a styl gry drugiej drużyny trenera Jerzego Liebnera cieszy wszystkich kibiców i rodziców gromadzących się na meczach.

Podsumowując sezon piłkarski drużyn młodzieżowych możemy uznać go za udany. Cieszymy się postęпами wszystkich zawodników i z nadzieją patrzymy w niedaleką przyszłość. Kolejny sezon rusza już na początku września.

Obchody 100-lecia Sokoła Bralin odbędą się na stadionie przy ulicy Namysłowskiej 9 a w Bralinie – 20 lipca 2019 roku.

**Karol Wanzek**  
**LKS „Sokół” Bralin**

# Gminne zawody sportowo-pożarnicze w Bralinie

16 czerwca na stadionie w Bralinie odbyły się zawody sportowo-pożarnicze w gminie Bralin. Na starcie pojawiły się wszystkie jednostki strażackich. Gminne zawody sportowo-pożarnicze otworzył prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP Marek Fras, który przywitał przybyłych gości: wójta gminy Bralin Piotra Hołosia, sekretarza gminy Ewelinę Pieles, przewodniczącą Rady Gminy Bralin Marka Markiewicza, starostę powiatu kępińskiego Roberta Kieruzala, zastępcę komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kępnie st. kpt. mgr inż. Jarosława Kucharzaka. Gotowość wszystkich drużyn do zawodów

zgłosił komendant gminny Roman Dębski. Rywalizacja przebiegała w 4 kategoriach, dwóch młodzieżowych i dwóch seniorskich. Zmagania ochotniczych straży pożarnych jak co roku przysporzyły wielu emocji tłumnie zgromadzonej publiczności. Walka o jak najwyższe miejsce toczyła się pomiędzy drużynami na sekundy. Komisja sędziowska przez cały przebieg zawodów bacznie okiem przyglądała się zawodom.

Wójt gminy Bralin Piotr Hołoś, w przemówieniu podsumowującym zawody podkreślał fakt, jakim był bardzo wysoki poziom rywalizacji sportowej, pogratulował wszystkim zwyciężkim drużynom, a zesp-

łom, które nie zdobyły w tym roku laurów, życzył powodzenia w przyszłym roku. Po czym oficjalnie zamknął gminne zawody sportowo-pożarnicze.

Zwycięskie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary, które na ręce dowódców były przekazane, a wszyscy członkowie drużyn mogli cieszyć się pamiątkowymi medalami.

Po zawodach wszystkie jednostki na terenach swoich remiz, kontynuował coroczne święto.

**KW**



Dekoracja seniorów



Rywalizacja młodzieżowych drużyn pożarniczych

## Wyniki sportowej rywalizacji:

Żeńska młodzieżowa drużyna pożarnicza:

1. OSP Bralin
2. OSP Nowa Wieś Książęca
3. OSP Chojęcin

Męska młodzieżowa drużyna pożarnicza:

1. OSP Chojęcin
2. OSP Bralin
3. OSP Weronikopole

Seniorki:

1. OSP Bralin
2. OSP Mnichowice
3. OSP Nowa Wieś Książęca

Seniorzy:

1. OSP Czermin
2. OSP Nowa Wieś Książęca
3. OSP Tabor Wielki

## ŻYCIE GMINY BRALIN

bezpłatne pismo samorządowe gminy Bralin

Wydawca: Urząd Gminy Bralin,  
Rynek 3, 63-640 Bralin

Redaktor naczelny: Karol Wanżek

Skład i druk:

Digital Art Studio Gała Przemysław  
www.digitalartstudio.pl

Adres redakcji: UG Bralin, p. 11,  
tel. (62) 78 11 206,  
e-mail: karol.wanżek@bralin.pl

Nakład: 1500 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych tekstów, a także ich skracania i redagowania.

# Obchody Dnia Dziecka w sołectwach gminy Bralin

Na przełomie maja i czerwca sołectwa naszej gminy zorganizowały wspaniałe festyny z okazji Dnia Dziecka na swoich terenach rekreacyjnych. Rady sołeckie na czele z sołtysami przygotowały najmłodszym mieszkańcom sołectw wiele atrakcji. Wszyscy uczestnicy festynów, zarówno dzieci jak i dorośli cieszyli się z wspólnie

spędzonego czasu, ponieważ organizacja wszystkich wydarzeń stała na bardzo wysokim poziomie. W obchodach Dni Dziecka brali udział, wójt gminy Bralin Piotr Hołoś i sekretarz gminy Ewelina Pieles. Tradycją władz samorządowych naszej gminy było częstowanie dzieci i młodzieży drobnymi słodkimi upominkami.



*Sołectwo Chojęcin Parcele, Chojęcin, Działosze*



*Sołectwo Czermin*



*Sołectwo Bralin*



*Sołectwo Nowa Wieś Książęca*



*Sołectwo Gola*



*Sołectwo Tabor Wielki*